CODZIENNA

Nr 24. ROK 1832. CZWARTEK 26. STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna.........złp: 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYIE METEOROŁOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° g.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 9. 911	-- 2. 6	-- 7,5	pół. zachodni słaby	pochmurno	
25. 12	„ 9. 387	0. 7	7,5	poł. wschodni słaby	„ „	
3	„ 8. 960	0. 6	7,5	wschodni słaby	„ „	
9	„ 8. 901	-- 3. 2	-- 7.6	pół zachodni słaby	„ „	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

W skutek polecenia wysokiego Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa i jego okręgu z dnia 5 stycznia r. b. 1832 r. Nro 4516, podpisany podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 31 stycznia r. b, 1832 o godzinie 9 ranney w Krakowie przy ulicy Szewskiey w kamienicy pod L. 33⅝ rozpocznie się licytacya publiczna ruchomości po niegdy Pawle Bieleckim pozostałych, jako to: sukien, bielizny, pasów, sreber, zegarów, stolarszczyzny i t. p. za gotową srebrną monetę.

Kraków dnia 25 Stycznia 1832 r.

Andrzey Jaroszewski
(1 raz) Notaryusz publiczny.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 18 Stycznia.

— Wczoray przybyło do Warszawy z Gdańska 28 officerów różnego stopnia pułku gwardyi strzelców konnych, byłego woyska Polskiego.

— Według kursu wczoray ogłoszonego, dukaty holenderskie nowe przedają po złp. 19 gr. 22 i pół, assygnaty ross. kupują po zł. 180 gr. 10, listy zastawne przedają po zł. 85 gr. 15; obligacye udziałowe kupają po zł. 348 gr. 15.

ROSSYA.

PETERSBURG 4 Stycznia.

— Gazeta St. Petersburgska donosi: »Nayjaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyi Król Polski, policzywszy królewsko-polskie ordery orła białego i S. Stanisława do orderów państwa rossyskiego, mianował naywyższemi reskryptami z dnia 6 (18) grudnia r. b. rzeczywistego taynego radcę i kanclerza rossyjsko-cesarskich i królewskich orderów xięcia Golicyna kawalerem orderu orła białego i S. Stanisława I klassy, oraz rzeczywistego taynego radcę stanu Engel, prezesa rządu tymczasowego królestwa Polskiego, w nagrodę wieloletnich gorliwych jego zasług, kawalerem orderu orła białego.

— Nayjaśnieyszy Cesarz Jmci mianował naywyższym ukazem z dnia 18 z. m. jenerała piechoty, Jermołowa członkiem rady państwa.

— Dla ułatwienia kommunikacyi między Petersburgiem i Kronsztadem między dwoma temi miastami ma bydź urządzony dyliżans.

ANGLIA

Londyn 6 Stycznia.

— Oto jest odpowiedź konferencyi Londyńskiey, na notę podaną teyże przez pełnomocników króla niderlandzkiego, o którey wspomnieliśmy niedawno: *Londyn 4 stycznia* 1832 *r.* Podpisani pełnomocnicy mocarstw: Austryackiego, Fruncuzkiego, Angielskiego, Pruskiego i Rossyjskiego mieli zaszczyt odebrać notą PP. pełnomocników króla Jmci Niderlandzkiego z dnia 14 grudnia 1832 r. poczem konferencya londyńska zażądała uwiadomienia siebie, jak gabinet Hagski uważa 24 artykuły, zakommunikowane pod d. 15. października, pełnomocnikom Jego Królewskiey Mości, ostatnia Panów odezwa uczyniła wreszcie zadosyć temu sprawiedliwemu żądaniu. — Konferencya z zadowoleniem spostrzegła w niey wyrażenie chęci rządu Niderlandzkiego względem spiesznego rozwiązania pierwszey kwestyi, która od 15 miesięcy zagrażała wzajemnie położeniu Hollandyi i Belgji. Konferencya żałuje także, iż odezwa ta, nie bez wszelkich urzędowych wyłuszczeń, była jey przesłana wówczas, kiedy PP. pełnomocnicy Niderlandcy złożyli jey notę z d. 10 Listopada. Gdyby, zamiast ogólney zasady, którey prostego przyjęcia domagał się gabinet Haagski; upoważnieni byli pełnomocnicy Króla Jmć do rozwinięcia szczególnych a częstokroć pojednawczych widoków, jakie spostrzegać się dają w ich nocie z d. 14 grudnia; natenczas nie jedna wątpliwość byłaby załatwiona, nie jedna uciązliwość uprzątniona. Stan rzeczy już nie jest ten sam. W nadziei przecież wytłómaczenia się z zarzutów poczynionych przez PP. pełnomocników, w nadziei przyspieszenia szczęśliwego pojednania się i osiągnienia zamierzonego pokoju, czego i rząd J. K. Mości również sobie życzy; przedsięwzięła konferencya odpowiedzieć na ważne akta, których treść jak nayściśley rozważyła.

»Nieubliżając przez obiawione tu zdania w niczem prawom Króla Jmć niderlandzkiego, jako niezawisłego władcy prawom, które w całey rozciągłości chętnie konferencya uznaje, niemogłaby przecież zgodzić się na wykład, jaki gabinet Hagski nadaje § 4 protokułu Akwisgrańskiego z. d. 15 listopada 1818 r.

»Paragraf w mowie będący, tyczy się zgromadzenia panujących albo pełnomocników 5 mocarstw, które protokuł ten podpisały, nadaje on przez to państwom, które żądały interwencyi 5 mocarstw w sprawach szczególniey połączonych z interessami tychże państw, prawo należenia do zgromadzeń *bezpośrednio lub przez pełnomocników*, to jest: przez obecność samych panujących, albo przez posłów opatrzonych pełnomocnictwem. Paragraf ten niema i mieć niemoże innego znaczenia. — Zresztą, nie stanowi on nic, co niemoże bydź dość często powtarzane o formach narad mogących zayśdz między pięciu mocarstwami a pełnomocnikami państw, żądających ich interwencyi. Nadto, zostawia on im w tym względzie zupełną wolność, szczególniey zaś zostawia im prawo, którego im niemógł zaprzeczyć, to jest prawa objaśniania się względem wniosków, jakieby interwencya z ich strony wymagała, oraz prawo udzialania tychże wniosków jednomyślnie. Prawo, o którem mowa, przez swoję zasadę i naturę nabiera koniecznie powiększoną moc, kiedy do interessów państw żądających interwencyi, jak przy londyńskich działaniach względem Belgii, łączą się nayważnieysze sprawy mocarstw interwencyjnych.

»Stósownie do tych uwag, i gdy konferencya żądała od Panów pełnomocników Niderlandzkich wyjawienia na pismie praw i życzeń ich rządu, gdy ich wezwała do zbijania twierdzeń i żądań przeciwney strony gdy nadto nastręczyła im sposobność dania poznać swych myśli i żądań we wszystkich względach, co rozstrzygnąć miało ostateczny układ, gdy wreszcie wystósowała do nich jednozgodne odezwy z dnia 15 Października r. z. widzi się upoważnioną do sądzenia, iż warunkom § 4 protokułu askwigrańskiego zewszechmiar zadosyć uczyniła.«

»PP. Pełnomocnicy Niderlandzcy w nocie swey rozbierają 24 artykuły z dnia 15 Paź-

dziernika w tém wczém się odnoszą do 8 artykułów protokułu z dnia 21 Lipca 1814, na którym zasadzało się połączenie Belgii z Hollandyą, tudzież do zasad rozdzielenia państw tych, dołączonych do protokułu z dnia 27 stycznia 1831.«

»Pierwey jednak; niżeli się pełnomocnicy pięciu mocarstw zgromadzili na konferencyą w Londynie, wyrzeczono o zasadzie odłączenia Belgii od Hollandyi w połączonem królestwie Niderlandzkiem. Przyjąć tę zasadę, było to zniweczyć naystósownieysze postanowienia protokułu z dnia 21 Lipca 1814 r, a zatem było także to samo, co wyzuć z mocy powagę tych aktów.«

»Czyniąc konferencya tę uwagę, daleką jest od zamiaru naganiania środka, użytego w tak nadzwyczaynie trudnych okolicznościach. — Ogranicza się ona na oznaczeniu punktu prawa i czynu, z którego się okazuje, że 24 artykuły z dnia 15 października 1831 uważane bydź mogą i powinny tyle tylko, ile się odnoszą do rozłączenia z dnia 26 Stycznia 1831, do protokułu do którego były dołączone i do propozycyj, które od rozpoczęcia układów w Londynie, przyjęte zostały od rządu Króla Jmci. Konferencya nie omieszka zająć się rozpoznaniem tego przedmiotu i pochlebia sobie, iż skoro do tego przystąpi, potrafi dowieźdź:

»Że artykuły są tylko rozwinieniem wzwyż wzmiankowanych zasad rozłączenia;

»Że obeymują w sobie rozbiór wszystkich zasad umieszczonych na korzyść Hollandyi w protokule z d. 27 Stycznia 1831 r.

»Że zasady te w sprawie rządu Króla Jmci Niderlandzkiego niebyły pominięte.

»Że konferencya w kwestyi tyczącey się wielkiego xięztwa luxemburskiego, wyrzekając zamianę powiatów jedney części tegoż xięztwa, i łącząc układy te z tak nazwanemi układami belgiyskiemi, stosowała się tylko do upoważnień, otrzymanych od związku niemieckiego, na własne żądanie ministra Króla Jmci Niderlandzkiego wielkiego xięcia Luxemburgu;

»Że przykład królestwa Hanowerskiego nie zdaje się stosować do tego przedmiotu;

»Że artykuły, które wedle brzmienia noty panów pełnomocników Niderlandzkich, zawierać mają nie zwykle postanowienia i czyniące krzywdę prawom Hollandyi, bardzo łatwo objaśnić się dadzą, że nie są bez przykładu, i że przeto niemogą uczynić obawy do którey stały się powodem;

»Na koniec że kiedy konferencya sądziła, iż winna zapewnić Belgii środki exystencyi i dobrego powodzenia, natem się w tey mierze ograniczyła, iżby nieodstępować przepisów od zawartych w protokule z d. 27 stycznia 1831 r. przyjętych od rządu Niderlandzkiego.

»Panowie pełnomocniey króla Jmci Niderlandzkiego znayduią rozwinięcia tych twierdzeń w memoryale tu dołączonym.

»Zupełnie przekonana, iż dopełniła zobowiązań się pięciu dworów względem rządu Belgiyskiego, ufając roztropności i prawości Króla, konferencya pochlebia sobie, że monarcha ten, policzy mnogie trudności jakie odwracać musiała, wypadki jakie oznaczały bieg prac jey, niebezpieczeństwa rożnorodne jakie zaklinać musiała, tudzież włożony na nią obowiązek którego dopełniła, względem utrzymania powszechnego pokoju, co równie było prawdziwym interessem Hollandyi, jak prawdziwym interessem Europy. Pochlebia sobie, iż król przekona się o niepodobieństwie połączenia sprzecznych żądań, zbliżenia różniących się bardzo opiniy, bez ustanowienia systemu wynagrodzenia; że zatem uzna za słuszną, niepojedynczo lecz w ogóle sądzić kommunikowane mu artykuły, nie wyjmie z kombinacyi uciążliwe pojedyncze warunki i przez to nadaje im większą wagę, lecz zważać będzie czyli kombinacya nastręcza korzyści, przewyższające straty, od których nigdy żadna negocyacya dyplomatyczna nie była zupełnie wyłączona.

»W skutku takiego rozbioru 24 artykułów i obiaśnień zawartych w memoryale z dnia dzisieyszego rząd niderlandzki znaydzie, o czém konferencya wątpić niemoże, wszelkie środki, aby przez podpisanie tych artykułów osiągnąć rozwiązanie, jakiego Europa utrudzona wstrząśnieniami i obawą, spodziewa się z sprawiedliwą niecierpliwością; do zaszczytnego rozwiązania, któreby ustaliło długą niepewność Hollandyi, i nakoniec przyprowadziło do skutku wzujemne rozbrojenie, które przedstawione jest przez konferencyą.

»Niemogłaby zaś dosyć żywo odeprzeć podeyrzenia, jakoby kiedykolwiek było jey zamiarem, iżby Hollandya nadal zaymowała tylko tytularne mieysce w systemie państw

europeyskich. Wypadek taki niebył nigdy zamierzony przez pięć mocarstw i równie ich sposobowi myślenia jak własnym ich interessom byłby przeciwny. Mimowolnie i przez potęgę okoliczności zniewolone, równie jak w roku 1814 przyczynić się do ustalenia przyszłości i sposobu exystencyi Belgii, dwory nienadużyły swego stanowiska i przez rozporządzenia finansowe ułatwiając dawny dług Hollandyi, przez dobre granice, przez przyległe posiadłości i przez stykanie się ziem po obudwóch stronach rzeki Mozy, przez formalne zaręczenie wszystkich tych ustanowień nastręczyły Hollandyi korzyści, jakich nadaremnie szukamy w nayświetnieyszych epokach jey historyi.

»W pamiętnych owych czasach, Hollandya nie przez połączenie z Belgiją, lecz sama pezez się, przez wielkie przymioty domu Nassau i narodn hollenderskiego, przez własne środki, stała się potężną.

»Od Hollandyi jedynie zawisło, spełnić i teraz wielkie to powołanie; a dalecy od zamiaru, aby Król Niderlandów zszedł z wysokiego stopnia jaki zaymuje, pełnomocnicy zgromadzeni w konferencyi londyńskiey, mieli jedynie zamiar, utrzymać całą jego godność cały jego wpływ i całą jego powagę.

(podpisy.)

Tu następuje memoryał wspomniany wyżey, w którym odpowiedziano punkt po punkcie na zarzuty uczynione przeciwko 24 artykułom ze strony rządu niderlandzkiego. — Annex Nr. I. w którym z traktatu pokoju paryzkiego z rokn 1814 artykuł V ściągający się do żeglugi na Renie, tudzież z aktu kongressu wiedeńskiego artykuły ściągające się do żeglugi na Renie i innych rzekach wspólną własnością rozmaitych krajów będących; Annex Nr. II, zawierający wyjątek z 512 protokułu kommissyi centralney żeglugi na Renie i Annex Nr III, zawierający inny wyjątek z tegoż protokułu.

BELGIJE

BRUXELLA 11 Stycznia.

— Naywyższy sąd wojenny tuteyszy nietylko uwolnił porucznika Argout, oskarżonego o uchybienie subordynacyi, lecz oraz oświadczył w wyroku swoim, iż pułkownik Buzen lekkomyślnie i nierozważnie okarzył wspomnionego officera. Minister woyny napisał potem do pułkownika Buzen list, w którym gani takowy wyrok i przy końcu wyraża: — »Upoważniam WPana, abyś nietylko rozkazem dziennym ogłosił, iż pochwaliłem postępek jego w tém zdarzeniu, lecz oraz abyś dodał, iż Król polecił mi oświadczyć WPanu szczególne swoje zadowolenie za gorliwość i czynność, jakie od czasu ogłoszenia miasta Antwerpii w stanie oblężenia, aż do tey chwili okazałeś.«

Doniesienie prywatne.

Niżey podpisany powróciwszy z krótkiey podróży, ma zaszczyt donieść Szanowney Publiczności, iż rozpoczął na nowo dawanie lekcyj jeździectwa, a mianowicie:

1. Systematyczno-teoretycznie i praktycznie wykładać będzie zasady sztuki jeżdżenia konno dla płci obojey, i woltyżowania tak dla osób cywilnych jak woyskowych.

2. Tressuje młode remonty, niemniey poprawia znarowione wierzchowce.

3. Konie cugowe już takie które nigdy zaprzęgane niebyły, już takie któreby złém użyciem onych znarowione zostały, podeymuje się w jak naykrótszym czasie doskonale wyuczyć, a kuć się niedające, do spokoynego kucia przyzwyczaić.

4. Przyjmuje do swey stayni i na swóy obrok konie, potrzebujące kuracyi, niemniey wykonywać z pomyślnym skutkiem operacye anglizowania, za złożoną poprzednio przez siebie kaucyą, podeymuje się.

5. Amatorowie konney jazdy, mogą znaléść u podpisanego konie do odbycia spaceru, a to za jak nayumiarkowańszą cenę.

6. Przy kupnie koni wszelkiey maści i rodzaju, bądź strzeleckich, cugowych, bądź wierzchowych, użytecznych rad udzielić może.

7. Mający własne konie, mogą w każdym czasie w raytszuli przezemnie trzymaney z bezpieczeństwem jeździć, za opłatą.

Zgoła, wszelkie dogodności przywiązane do konney jazdy i potrzebne wiadomości w tey sztuce, naysumienniey i naygorliwiey podpisany wypełnić, bierze sobie za obowiązek, o czém mający chęć brania lekcyj, naocznie przekonać się będą mogli.

Edward Thebach,
Mistrz jeździectwa.